



## ogłoszenia:

## VI NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dziś w czasie Mszy św. o godz. 12.00 zostanie przedstawiony koncert ku czci św. Jana Pawła II pt.: „Śladami miłości”. Przedstawi go Ewa Aksamowicz wraz z zespołem NOROLIM z Krakowa. Serdecznie zapraszamy na tę Mszę św. i koncert.
2. W ubiegłym tygodniu zakończyła się wizyta duszpasterska. W imieniu swoim i ks. Stanisława, pragniemy podziękować tym rodzinom, które nas przyjęły. Dziękujemy za życzliwe przyjęcie, za wspólną modlitwę, szczerą rozmowę oraz za ofiary składane z tej okazji. Bóg zapłać! Część z nich przeznaczona jest na budowę nowego kościoła, część na Kurię Diecezjalną, część na parafialne duszpasterstwo dzieci i młodzieży, a część dla księży, jako podziękowanie za całoroczną pracę. Cieszy fakt, że nasza Parafia Matki Bożej Częstochowskiej się rozrasta i coraz większa liczba wiernych chce uczestniczyć czynnie w jej życiu. Wszystkie radości ale także troski i problemy rodzin parafii będziemy polecać Bogu w cotygodniowych Mszach św. odprowadzanych za Parafian oraz polecać Matce Bożej Częstochowskiej w czasie śródowej nowenny.
3. We wtorek święto św. Cyryla i Metodego – Patronów Europy.
4. W środę po Mszy św. nowenna do MB Częstochowskiej. Prośby i podziękowania możemy składać do skrzynki w przedsionku kościoła.
5. W przyszłą, trzecią niedzielę miesiąca, zbiórka na budowę nowego kościoła. Ofiary możemy składać w kopertach na tacę lub przesyłać na konto parafialne. Obecnie trwają intensywne prace przy stropie. Następnym etapem będzie wykonanie dachu. Kościół będzie pokryty czerwoną dachówką.
6. Dziękujemy za ofiary złożone w ubiegłym tygodniu na sprzątanie i wystrój kościoła. Na ten tydzień prosimy mieszkańców z ul. Gościnniej: Kuźniar Małgorzata Mirosław, Hoszko Władysława Henryk, Zięba Emilia, Jamrozik Małgorzata Sylwester oraz z ul. Jachowicza: Niedbała Henryka Eugeniusz, Szwed Zofia Marian, Klęsk Danuta Paweł
7. Zachęcamy do sięgania po prasę katolicką. U ministrantów możemy nabyć tygodniki: „Źródło” i „Niedzielę”. Na stolikach za ławkami znajdziemy nowy numer gazetki Miriam. Dzieci otrzymają karteczki z tekstem Ewangelii, zabawami i rebusami.

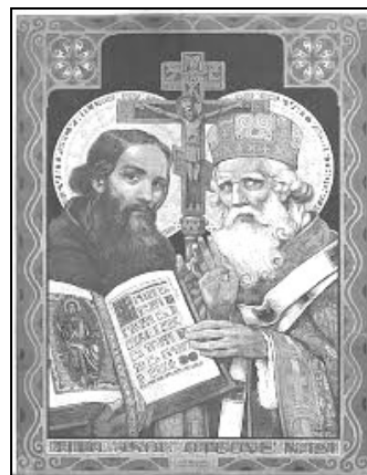
ŚWIĘTY CYRYL I METODOY -  
nauczyciele Słowian i misjonarze

Encykliką „Egrediaevirtutis” 31 grudnia 1980 roku Jan Paweł II ogłosił patronami Europy świętych Cyryla i Metodego - dwóch braci żyjących w IX wieku, w okresie niepodzielonego Kościoła.

Konstantyn i jego starszy brat Metody pochodzili z arystokratycznej rodziny z Tesaloniki. Obaj znali język słowiański, a obyczaje Słowian nie były im obce. Rodzice zapewнили im gruntowne wykształcenie. Konstantyn pełnił na dworze cesarskim bardzo zaszczytną funkcję bibliotekarza, Metody był prawnikiem i prefektem jednej z prowincji cesarskich. Odczuwając jednak powołanie do życia kontemplacyjnego, wstąpił do jednego z klasztorów na górze Olimp. Również jego młodszy brat pragnął zostać mnichem, nie zaś robić karierę świecką, i tylko prośby najwyższych dostojników w cesarstwie skłoniły go do podjęcia nauczania filozofii. Był jednym z najlepiej wykształconych ludzi swoich czasów, zyskując przydomek Filozofa.

Doceniając wiedzę i wielkość duchową Konstantyna, cesarz i patriarcha wysłali go w 855 roku do Arabów (Saracenów), gdzie prowadził z wyznawcami islamu dysputę o Trójcy Świętej.

Datą przełomową dla Konstantyna i Metodego był rok 863, kiedy to przybyło do Bizancjum poselstwo księcia morawskiego Roścysława z prośbą o misjonarzy znających język słowiański. Morawy - potężne wówczas państwo, były terenem misyjnym leżącym na pograniczu wpływów Rzymu i Bizancjum. Cesarz Michał III zdecydował o posłaniu tam Konstantyna i Metodego, wiedząc o ich znajomości Słowiańszczyzny. Bracia pozostali na Morawach około trzech lat. Właśnie tam po raz pierwszy do sprawowania liturgii Konstantyn i Metody wprowadzili język Słowian pisany alfabetem greckim tzw. głagolicą. Otwartość na kulturę ludów słowiańskich **ciąg dalszy na stronie 2**



## Pokarm na drogę (życia)

„Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi». (Mt 5,37)



Bądź człowiekiem przejrzystym. Idealem byłoby gdybyś nigdy nie musiał przysięgać, by potwierdzić swą prawdomówność. Zalecenie Jezusa przypomina nam też, że nigdy nie możemy powiedzieć: „Wiem, że zachowałem się niegodziwie, ale to była sytuacja, w której nie miałem innego wyjścia”.

ks. Stanisław Szczepanik

## ŚWIĘTY CYRYL I METODY - ciąg dalszy ze str. 1

tych wykształconych Greków, spotkała się z niezrozumieniem ze strony kleru frankońskiego i niemieckiego, którzy sprzeciwiali się temu dziełu inkulturacji. Z tego powodu Konstantyn i Metody byli prześladowani. Uważano, bowiem wtedy, że językami liturgicznymi są jedynie hebrajski, grecki i łaciński. Bracia odwołali się do Rzymu i po interwencji papieża, uzyskali od niego pełną aprobatę dla ich trudu w głoszeniu Jezusa Chrystusa Słowianom.

Konstantyn – Cyryl (imię Cyryla zyskał dopiero na łożu śmierci) i Metody dużą część swojego życia poświęcili idei równouprawnienia Słowian, zrównania ich z wielkimi narodami ówczesnego świata. Drogę do tego widzieli przede wszystkim w zdobyciu prawa do własnego języka liturgicznego i do własnego piśmiennictwa. Konstantyn dał ówczesnym Słowianom nowy, dostosowany do ich języka alfabet - tzw. glagolicę - o której znawcy mówią, że jest dziełem genialnym, po mistrzowsku oddającym dźwięki języka Słowian.

Jednakże jeszcze przed podjęciem wyprawy na Wielkie Morawy należało dokonać koniecznych przekładów Pisma Świętego oraz tekstów liturgicznych potrzebnych w pracy misyjnej. Konstantyn wywiązał się z tego zadania bardzo dobrze.

Misja jednak upadła, gdyż w Rzymie Konstantyn rozchorował się - tak, że

bracia musieli tam pozostać dłużej - a w końcu umarł (14 lutego 869 roku), złożony wcześniej śluby zakonne.

Po śmierci Konstantyna-Cyryla, papież Hadrian mianował Metodego arcybiskupem Moraw i Panonii (Węgry). Znowu zetknął się z wrogością, tym razem ze strony arcybiskupa Salzburga, który uwięził go na dwa lata. Św. Metody po uwolnieniu udał się ponownie do Rzymu, gdzie z wielką życzliwością przyjął go papież Jan VIII. Arcybiskup Metody, wyczerpany trudami znośzonymi dla Ewangelii, umarł w Welehradzie 6 kwietnia 885 r. Krótkotrwałe dzieło braci uległo zniszczeniu, choć nie przepało bez śladu.

Takie rysy ich działalności, jak do wartościowanie rodzimej kultury ludów, którym głoszona jest Ewangelia, i - co za tym idzie - sprawowanie liturgii w językach narodowych, są trwałym wkładem Braci Soluńskich w historię chrześcijaństwa.

**Prośmy świętych Patronów Europy Cyryla i Metodego, byśmy - naśladując ich gorliwość misyjną - potrafili dawać świadectwo naszej wiary w Chrystusa wszędzie tam, gdzie żyjemy, pracujemy i wypoczywamy. Czas nowej ewangelizacji Europy nadal trwa. Oby Duch Święty porywał nasze serca do wytrwałej służby w Kościele aż na krańcach świata.**

opr. Dorota Frańczak

## PODEJRZANE ZNAKI



Ankh - Amulet ten z racji swojego kształtu bywa mylony z krzyżem, znakiem zbawczej Męki Jezusa Chrystusa. Tymczasem znak ankh wywodzi się ze starożytnej kultury egipskiej, gdzie jako hieroglif oznaczał życie, płodność i reinkarnację. Symbolizuje on egipskiego boga Ra. Ściśle związany z kultem płodności i z wyobrażeniami o przezwyciężeniu śmierci, z czego powstała nazwa „klucz życia”.

Hieroglif ten jest bardzo różnie interpretowany. Jako agc, crux ansata oznaczał zapłodnienie przez Słońce. Linia

pozioma z pętlą oznacza wschodzące Słońce, pionowa zaś jest jego promieniem. Inna interpretacja wskazuje na dwa pierwiastki: męski (linia pionowa - symbol falliczny) i żeński (część ankh - symbol kobiecych narządów rodnych). Połączenie tych dwóch pierwiastków w ankh jest źródłem życia. Dzisiaj także tłumaczy się ten symbol regeneracją życia poprzez narodziny i reinkarnację. Funkcjonuje jako symbol rozwiążności seksualnej i pogardy dziewictwem. W ostatnich czasach stał się talizmanem niektórych grup zajmujących się okultyzmem i wiedzą tajemną. Rozpowszechniony został przez karty Tarota, malowidła na ścianach piramid i mumii. Jest również noszony przez nieświadomych chrześcijan jako ozdoba w formie wisiorka lub pierścionka.

opr. Karolina Mazur

## INTENCJE MSZALNE

13.02 – 19.02

poniedziałek – 13.02

1/ † Edward (Msza św. greg.)

2/ † Brygida Domarska (od Donata i Ireny Koczan)

wtorek – 14.02

1/ † Brygida Domarska (od Piotra Borka z rodziną)

2/ † Edward (Msza św. greg.)

środa – 15.02

1/ † Edward (Msza św. greg.)

2/ † Brygida Domarska (od Bogdana Głuszczyka z rodziną)

Czwartek – 16.02

1/ † Brygida Domarska (od uczestników pogrzebu)

2/ † Edward (Msza św. greg.)

Piątek – 17.02

1/ † Brygida Domarska (od uczestników pogrzebu)

2/ † Edward (Msza św. greg.)

Sobota – 18.02

1/ † Brygida Domarska (od uczestników pogrzebu)

2/ † Edward (Msza św. greg.)

Niedziela – 19.02

8.00 † Edward (Msza św. greg.)

10.00 † Brygida Domarska (od uczestników pogrzebu)

12.00 W intencji Parafian

16.00 † Zofia, Bolesław Cyran

## MYŚLI ŚW. BRATA ALBERTA:

„Praca codzienna z obowiązków stanu wynikająca może mieć wartość modlitwy, cnoty i przykładu, gdy pracujemy dlatego, że Pan Bóg chce, abyśmy pracowali na chleb, który nam daje.”

„Zjednoczenie z Bogiem jest ważniejsze od wszelkich innych obowiązków, w nim jest najpewniejszy środek doprowadzenia wszystkiego ku dobremu. Modlić się, wierzyć nie wątpiąc. Święty Piotr począł tonąć kiedy począł wątpić.”

„Żadnych niepokojów nie chce Pan Bóg, ani o własną doskonałość, bo - jeśli chcesz coś dobrego, a nie możesz, Bóg jak uczynek nagradza tę chęć.”

